



– Każdy góral lubi i potrafi żartować

Fot. M. Iwanicka

Zenek z Plebanii pierwszej narzeczonej uciekł sprzed ołtarza



Z panią Krystyną od 25 lat tworzą bardzo szczęśliwą parę

Stanisław Żona ma na mnie

Znany na całą Polskę stał się dzięki roli Zenka Walenki w *Plebanii*. Miał wystąpić tylko w 3 odcinkach, ale widzom tak bardzo się spodobał, że gra już w tym serialu dwa lata.

Na pierścionki mama wydała majątek

Jest jedynym stuprocentowym góralem wśród polskich aktorów. Urodził się w Kowańcu u stóp Gorców. – Na Podhalu od niepamiętnych czasów obowiązuje styl żartobliwej rozmowy. Dworują sobie wszyscy ze wszystkich. Człowiek ponury lub przesadnie poważny nie ma u nas szans – mówi.

Poczuciu humoru Stanisław Jaskułka zawdzięcza, że jest najbardziej wziętym w Polsce konferansjerem imprez folklorystycznych. Od 31 lat występuje na rynku w Kazimierzu Dolnym jako gospodarz festiwalu

muzyki ludowej, ostatnio zapowiadał na *Eurofolku* w Sanoku. Z każdego takiego festiwalu wraca z objawami „choroby delegacyjnej”, zarzekając się, że już nigdy więcej, modląc się do Pana Boga, by dał mu zdrowie, bo na rozum już za późno.

Zawsze miał powodzenie u kobiet. Długo się jednak nie żenił. A pierwszej narzeczonej uciekł nawet sprzed ołtarza. – Już ksiądz czytał nasze zapowiedzi, barany szły jeden za drugim pod nóż, a ja gromadziłem wódkę. I nagle moja niedoszła teściowa razem z córką wsiadły mi na głowę. Dziś już nie pamiętam, co mi takiego powiedziały. Ale mocno mnie to zabolowało. Zapytałem teścia, czy z nimi tak już będzie zawsze. „Nie inaczej – odpowiedział. – Uciekaj, póki czas”.

Potem było jeszcze kilkanaście narzeczonych. Przywoził je z kawiarni do rodzinnego domu, by pokazać mamie. I za

Jaskułka sposób

każdym razem powtarzała się ta sama scena. „Stasiu, czy to na pewno ta, z którą chcesz się żenić?” – pytała mama. „Ta, tylko ta” – odpowiadał. Następnego dnia mama wsiadła do pekaesu i jechała do jubitera w Nowym Targu, skąd przywoziła zaręczynowy pierścionek. Wydała na nie majątek.

Swoich gości witają z otwartymi ramionami

Aż w końcu zakochał się i ożenił z Krystyną. Pani Krystyna pracuje w telewizji i w teatrach jako muzyk-akustyk. Córka Agata skończyła w Niemczech akademię muzyczną. Gra na skrzypcach i będzie ozdoba każdej orkiestry. Syn Zbysław po maturze podjął pracę w jednym z warszawskich supermarketów. Od 10 lat Jaskułkowie mieszkają w stolicy w segmencie na przedmieściu. I jak zawsze prowadzą dom otwarty.

Henryk Urbanowski



Rodzina w komplecie: Krystyna, Stanisław, Agata, Zbysław i pies

Fot. M. Iwanicka